

**Sławomir Iwaniuk**  
(Bielsk Podlaski)

## **Białoruska samoobrona na Białostocczyźnie w latach 1945-1947 (przyczyny tworzenia i działalność)**

Z mroków wojny światowej społeczność białoruska Białostocczyzny wyszła nie tylko z piętnem tragicznych doświadczeń związanych z okupacją niemiecką. Dodatkowo osłabiona była brakiem własnych struktur politycznych, samorządowych oraz organizacji społecznych. Oficjalnie istniejące w okresie rządów niemieckich komitety białoruskie przestały istnieć w lipcu 1944 r. wraz z wkroczeniem na Białostocczyznę Armii Radzieckiej. Większość ich czołowych działaczy opuściło te tereny emigrując na zachód, a ci nieliczni, którzy pozostali, skrzętnie ukrywali swoją przeszłość<sup>1</sup>. W konsekwencji, proradzieccy aktywiści w gminach zamieszkałych w większości przez Białorusinów rozpoczęli organizowanie namiastki nowej władzy<sup>2</sup>. Szybko okazało się jednak, że wschodnią Białostocczyznę uznano za obszar przynależny do państwa polskiego i miejscowe struktury administracyjno-samorządowe już na początku sierpnia 1944 r. zmuszone zostały uznać zwierzchnictwo Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) w Lublinie<sup>3</sup>. W sierpniu i wrześniu 1944 r. z inicjatywy przedstawicieli PKWN, w asyście

1 M. Siadnio , *Białostocki sszytak*, „Niwa”, 2.IX.1992, nr 35, s. 3-4.

2 A. Soroczyński, *Ludność białoruska na Białostocczyźnie w latach 1944-1947*, s. 50, praca magisterska napisana pod kierownictwem naukowym prof. dr M. Turlejskiej w Wojskowej Akademii Politycznej im. F. Dzierżyńskiego, przechowywana w Archiwum Państwowym w Białymstoku (dalej; APwB).

3 Tamże.

reprezentantów wojsk radzieckich, powołano rady narodowe oraz zarządy miast i gmin, utworzono również starostwa i wydziały powiatowe<sup>4</sup>. Struktura narodowościowa trzech wschodnich powiatów województwa białostockiego — białostockiego, bielskopodlaskiego i sokólskiego, gdzie w wielu gminach zdecydowaną większość mieszkańców stanowili Białorusini (np.: Gródek, Kleszczele, Michałowo, Narew, Narewka, Orla) siłą rzeczy powodowała, że członkami rad narodowych, wójtami, sekretarzami gminnymi, sołtysami, milicjantami, nauczycielami byli głównie Białorusini<sup>5</sup>.

Stosunek oficjalnych władz wojewódzkich do publicznej działalności Białorusinów wynikał z ogólnej polityki narodowościowej PKWN. Już w listopadzie 1944 r. pełniący obowiązki wojewody Jerzy Sztachelski zarządził „spolszczenie” lokalnych władz gminnych<sup>6</sup>. W tworzonej aparacie państwowym instytucjami mającymi dbać o porządek i ład były placówki Milicji Obywatelskiej (MO), a także Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego (UBP). Służby te w założeniu miały posiadać jednolitą, scentralizowaną strukturę organizacyjną<sup>7</sup>. Na niektórych terenach wschodniej Białostoczczyzny została zorganizowana milicja, którą oddolnie tworzyli miejscowi Białorusini<sup>8</sup>. Nie było to czymś niezwykłym, ponieważ pierwsze posterunki milicyjne na Białostoczczyźnie ochotniczo tworzyli sami mieszkańcy<sup>9</sup>. Władze nie przewidywały jednak możliwości istnienia w terenie placówek MO o niepolskim obliczu narodowościowym i tę osobliwość szybko zlikwidowano<sup>10</sup>.

W trudnym okresie pookupacyjnym MO i UBP, które były w fazie organizowania się, nie potrafiły w pełni sprostać nałożonym na nie zadaniom. Na

4 H. Majecki, *Białostoczczyzna w pierwszych latach władzy ludowej 1944-1948*, Warszawa 1977, s. 17-18 i 20. Zob. także: akta miejskich, gminnych i powiatowych rad narodowych oraz zarządów przechowywane w APwB.

5 E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce 1944-1949*, Warszawa 1993, s. 108-116.

6 APwB, Urząd Wojewódzki Białostocki 1944-1950 (dalej: UWB), sygn. 230, k. 31. W sprawozdaniu Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego za listopad 1944 r. odnotowano, że przyczyną „spolszczenia” władz lokalnych nie były konflikty narodowościowe, lecz ewakuacja Białorusinów do BSRR.

7 Pierwszym komendantem MO w Białymstoku został wysłannik PKWN kpt. Tadeusz Paszta, zaś pierwszym szefem Wojewódzkiego UBP Faustyn Grzybowski — również delegowany przez PKWN. Piony służby bezpieczeństwa i porządku publicznego znalazły się pod ścisłą kontrolą Polskiej Partii Robotniczej (dalej: PPR). W październiku 1944 r. w woj. białostockim było 1 694 milicjantów, natomiast UBP w styczniu 1945 r. liczył 281 funkcjonariuszy; H. Majecki, dz. cyt., s. 28-29; A. Soroczyński, dz. cyt., k. 62-65. W połowie 1947 r. w pow. bielskopodlaskim było 166 milicjantów i 54 funkcjonariuszy UBP; APwB, Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Bielsku Podlaskim 1944-1948 (dalej: KP PPRwBP), sygn. 5/V/2, k. 94.

8 Tamże, UWB, sygn. 230, k. 31.

9 W zachodnich rejonach woj. białostockiego w szeregi MO wstępowało wielu członków polskich formacji podziemnych, głównie z Armii Krajowej.

10 Tamże. Np. do „spolszczenia” białoruskiej milicji w Gródku wykorzystano konflikt między miejscowym księdzem rzymskokatolickim a lokalnymi władzami utworzonymi przez Białorusinów; tamże, sygn. 296, k. 27.

Białostoczczyźnie szerzyła się pospolita przestępczość<sup>11</sup>. Dodatkowo na wiosnę 1945 r. nasiliła się zbrojna działalność bojówek polskiego podziemia. Atakowały one posterunki MO i siedziby gminnej administracji, staczały walki z oddziałami Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego<sup>12</sup>. Wszystko to powodowało dezorganizację oficjalnych struktur państwowych i sprzyjało wzrostowi przestępczości w terenie. Wymienione niekorzystne zjawiska dotyczyły również ludność białoruską, która zamieszkiwała przede wszystkim na wsi, z dala od centrów władzy.

Władze wojewódzkie, stwierdzając na początku 1945 r. znaczne pogorszenie się stanu bezpieczeństwa, powołały w kwietniu tegoż roku Wiejską Służbę Porządkową (WSP)<sup>13</sup>. Tą drogą, poprzez uczynienie możliwie najszerszej rzeszy obywateli współodpowiedzialnymi za utrzymanie ładu i porządku na szczeblu gminy, zamierzano włączyć społeczności lokalne w proces budowania nowych struktur państwowych. Równoległe funkcje czysto porządkowe — jedynie na szczeblu wsi — pełniły powołane już wcześniej warty wiejskie. Na ich czele stali komendanci<sup>14</sup>. Służba ta nie była uzbrojona, a jej zakres czynności ograniczał się do prowadzenia obserwacji terenu i alarmowania mieszkańców wsi w przypadku wykrycia pożaru, kradzieży itp. Warty wiejskie nie były powiązane ze sobą i nie tworzyły zorganizowanej całości. Dopiero WSP miała stanowić instancję zwierzchnią i to raczej o uprawnieniach bardziej kontrolnych niż rozkazodawczych<sup>15</sup>. Instytucje te były jednak bezsilne w przypadku napadów dokonywanych przez uzbrojone grupy przestępcze w celach rabunkowych, bądź najść bojówek polskiego podziemia. Zresztą te ostatnie przez ludność białoruską postrzegane były jako pospolite bandy, ponieważ nakładane przez nie „kontrybucje” oraz przeprowadzane „rekwizycje” stanowiły ciężkie restrykcje, a często dochodziło nawet do pospolitych grabieży<sup>16</sup>.

Od jesieni 1944 r. sytuację we wschodniej części woj. białostockiego dodatkowo komplikowała akcja ewakuacji ludności białoruskiej z Polski<sup>17</sup> oraz związane z tym osiedlanie tzw. „repatriantów” przybywających

11 Tamże, sygn. 230, k. 31.

12 T. Łabuszewski, K. Krajewski, *Od „Łupaszki” do „Młota” 1944-1949*, Warszawa 1994, s. 34-37 (Kalendarium działań oddziałów partyzanckich dowodzonych przez majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszke” — rok 1945); APwB, Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Białymstoku 1944-1948 (dalej: KW PPRwB), sygn. I/XII/4, k. 25.

13 Rozporządzenie Wojewody Białostockiego z dnia 19 kwietnia 1945 r. o powołaniu do życia Wiejskiej Służby Porządkowej, „Białostocki Dziennik Wojewódzki”, 15.V.1945 r., nr 1, poz. 1; APwB, KW PPRwB, sygn. I/XII/4, k. 25.

14 Tamże, sygn. I/XIV/22, k. 40.

15 Rozporządzenie..., dz. cyt.

16 T. Łabuszewski, K. Krajewski, dz. cyt., s. 122; APwB, Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku (dalej: WSRwB), sygn. G 116/45, k. 9; tamże, akta ujawnionych w 1947 r. — oświadczenie Edmunda Leszczyńskiego.

17 E. Mironowicz, dz. cyt., s. 136-141.

# DZIAŁ URZĘDOWY.

## ROZPORZĄDZENIA WOJEWODY

1.

### ROZPORZĄDZENIE Wojewody Białostockiego

z dnia 19 kwietnia 1945 r.

o powołaniu do życia Wiejskiej Służby Porządkowej

Działając na podstawie art. 108 ust. 2 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 19 stycznia 1945 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 301. p. 555 ex 1936 r.)

zarządza co następuje:

W obliczu wielkich zadań stojących przed wsią Polską, a w szczególności wobec przeważania w (Młodzież) Rzeczypospolitej akcji siewnej — koniecznym jest podniesienie stanu porządku i bezpieczeństwa. Dopomoc w tym władzom administracyjnym winno być społeczeństwo.

Celem realizowania niniejszej, programowej konstrukcyjnej — ogół wiejskiej ludności wiejskiej, działając w porozumieniu z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — powołuje do życia we wszystkich gminach wiejskich wojew. białostockiego

#### Wiejską Służbę Porządkową

Kierownika i członków Wiejskiej Służby Porządkowej wyszczególniono w porozumieniu z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w porozumieniu z Związkiem Samopomocy Chłopskiej i Stowarzyszeniami Demokratycznymi w takiej liczbie, aby jeden członek W. S. P. przypadał na 10—15 domów.

Przy organizowaniu Wiejskiej Służby Porządkowej należy przeprowadzić odpowiednią akcję wyjaśniającą zadania Służby jako organu obywatelskiego, kierującego na siebie odpowiedzialnością za porządek i bezpieczeństwo, a tym samym za wykonanie zadań realizowanych przez Bzradę Rzeczypospolitej i Polakiej. W pracy tej konieczny jest udział działających na terenie wsi aktywności demokratycznych i Związku Samopomocy Chłopskiej, które dołoży starań — by członkowie W. S. P. rekonesowali się z podwórkiem i dążyli do dobrej opinii i zastanawiali nad sobą obywateli wsi.

Zadania Wiejskiej Służby Porządkowej są następujące:

1. Zarządzanie miejscowej ludności z zarządzeniem Bzrady i Władz Administracyjnych.
2. Kontrola rachów ludności — sprawdzanie kto przybywa i wyjeżdża, zmuszanie by w danej miejscowości nie znajdowały się osoby niemel-dowane (deportery).
3. Wyznaczenie dyktandów urocach i kontrola wart.
4. Nadrzędniostwo informować organów bezpieczeństwa (Mielę) o pojawieniu się jakichkolwiek band z zamiarem kierunku przybyłych i odpisanie, skład osobowego, uzbudowania i. t. d.

5. Walka z nielegalnym gorzeleństwem.

6. Czyszczenie uod słodem sanitarnym wsi.

Wójt Gminy i Kierownik Wiejskiej Służby Porządkowej na dane gminie ponoszą odpowiedzialność za należytą pełnienie obowiązków przez członków W. S. P.

Co najmniej raz w tygodniu powinny się odbywać odprawy członków W. S. P. z udziałem Komendanta Wiejskiego posterunku M. O. celom omówienia wszystkich aktualnych kwestii związanych z wykonywaniem nadanych zadań.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia.

Wojewoda Białostocki  
(Mjr. W. Białkowski)  
(Wicewojewoda)

Białystok, dn. 19 kwietnia 1945.

2.

### ROZPORZĄDZENIE Wojewody Białostockiego

z dnia 1. maja 1945 r.

o sprawie obowiązku uprawy tytoniu

Ko podstawie § 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 11 kwietnia 1945 r. w sprawie obowiązku uprawy tytoniowych roślin przemysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 76) na wojew. białostockiej, Lbry Rolniczej i w porozumieniu z Zakładem Uprawy Tytoniu w Białymstoku, zarządza co następuje:

§ 1. Nie mniej jak 2500 ha. ziemi o odpowiedniej ku temu glebie i gwarantującej co najmniej średni plon — powinno być w województwie białostockim zajęte pod uprawę tytoniu.

§ 2. Wskazany w § 1 obszar uprawy tytoniu rozdziela się na powiaty w sposób następujący:

powiat augustowski	—	300 ha.
„ białostocki	—	150 „
„ białski	—	650 „
„ białżyński	—	100 „
„ białski	—	700 „
„ suwalski	—	300 „
„ szczeciński	—	300 „
„ wysoko-mazowiecki	—	200 ha.

§ 3. Obszar jednej plantacji tytoniowej nie może być mniejszy od 3 arów.

§ 4. Liczba powierzchni plantacji tytoniowych w wypadku wprowadzenia obowiązku uprawy tytoniu nie może przekroczyć:

w gospodarstwach 2 ha do 5 ha ziemi ornej 0.2 ha		
od 3	—	10
od 10	—	20
od 20	—	30
		0.8
		1.5
		3-ha.

Gospodarstwa, posiadające do 3 ha. ziemi ornej, uprawiane są od obowiązku uprawy.

§ 5. Ustalenie przedsiwzięcia gleby pod uprawę tytoniu należy do właściwości inspektora uprawy tyto-

Rozporządzenie Wojewody Białostockiego z dnia 19 kwietnia 1945 r. o powołaniu Wiejskiej Służby Porządkowej

z Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (BSRR) i Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Przesiedlenia te spotkały się z nieprzewidywanym sprzeciwem większości Białorusinów. Oficjalne władze polskie zawierając z BSRR 9 września 1944 r. umowę o wymianie ludności liczyły, że problem białoruski rozwiąże się samoistnie po wyjeździe wszystkich Białorusinów z terenów państwa polskiego określonego nowymi granicami<sup>18</sup>. Akcję przewidywano początkowo zakończyć już w następnym roku, ale bierny opór ludności wymusił przedłużenie terminu ewakuacji do 15 czerwca 1946 r., co ustalono 25 listopada 1945 r. w dodatkowym protokole do wcześniej podpisanej umowy<sup>19</sup>.

Rząd Jedności Narodowej twardo stał przy swoich założeniach polityki narodowościowej. Jego najwyższy przedstawiciel w woj. białostockim, wojewoda Stefan Dybowski, publicznie wyraził stanowisko władz 28 lutego 1946 r. na zebraniu aktywu powiatowego w Bielsku Podlaskim stwierdzając, że dla Białorusinów nie ma miejsca w „Państwie Polskim Narodowym”<sup>20</sup>. Ogólnie traktowano społeczność białoruską jako odrębną kategorię ludności zamieszkującą w granicach państwa, jednak nie przyznano jej jakiegokolwiek podmiotowości i niedopuszczono do organizowania się w struktury o charakterze narodowościowym<sup>21</sup>. Szczególną politykę narodowościową prowadził w podległej mu instytucji szef Wojewódzkiego UBP w Białymstoku Tadeusz Piątkowski. Na posiedzeniu egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej (KW PPR) 18 stycznia 1946 r. stwierdził on, że na Białostoczyźnie ok. 20 proc. funkcjonariuszy resortu bezpieczeństwa stanowią Białorusini, których „przesyła się na północ [województwa] zabierając stamtąd Polaków”<sup>22</sup>.

Pogarszający się od początku 1945 r. stan bezpieczeństwa oraz niemożność skutecznego przeciwdziałania tej tendencji przez oficjalne czynniki państwowe, takie jak MO, UBP, wojsko, wymuszały reakcje lokalnych społeczności białoruskich. Najbardziej powszechna była bierność ludności wynikająca z zastraszenia, a obliczona na przeczekanie trudnego okresu. Jednak permanentne zagrożenie utraty mienia oraz życia powodowało w wielu przypadkach podjęcie działań obronnych w celu zepewnienia bezpieczeństwa osobi-

18 APwB, UWB, sygn. 638, k. 13-14.

19 Tamże, k. 14.

20 Tamże, Starostwo Powiatowe Bielsko-Podlaskie 1944-1950 (dalej: SPBP), sygn. 10, k. 51.

21 Resort Oświaty PKWN w październiku 1944 r. wydał pozwolenie na działalność zorganizowanego przez Białorusinów szkolnictwa, jednak już w 1946 r. zaczęto je likwidować; E. Mironowicz, dz. cyt., s. 187. W sprawozdaniach administracji państwowej w oddzielnym, wydzielonym punkcie dotyczącym mniejszości narodowych rejestrowano ważniejsze momenty z życia społeczności białoruskiej, która znajdowała się pod szczególnym nadzorem władz. Zob. akta administracji państwowej i samorządowej szczebla gminnego, powiatowego i wojewódzkiego przechowywane w APwB.

22 APwB, KW PPRwB, sygn. 1/IV/1, k. 84.

stego<sup>23</sup>. Jedną z form tej aktywności było tworzenie uzbrojonych grup samoobrony.

Mieszkaniec wsi Cecele w gm. Siemiatycze (pow. bielskopodlaski), Grzegorz Puch w następujący sposób opisał taką lokalną inicjatywę: „Ponieważ w roku 1945, jak i na początku 1946, przeważnie na naszą wieś — same prawie Białorusy — banda najczęściej napadała, najpierw zabierali konie, bydło i świnie, a później nakładali kontrybucje, więc nie mogąc dłużej wytrzymać zebraliśmy się i uradzili zorganizować samoobronę; we wsi chodziła warta i urządzano sygnały alarmowe, a [mieszkańcy] kolonii musieli sami pilnować swego gospodarstwa i na dane sygnały alarmowe, czy to we wsi, czy to na kolonii, właśnie ci trzej [Jan Kondraciuk, Władysław Łopaciuk i Aleksander Puch] strzelali z karabinów w kierunku skąd pochodził alarm i tym samym odstraszała i odpędzali napastników, a chodziło ich po dziesięć, piętnaście, a nawet i więcej osób”<sup>24</sup>.

Pierwsze inicjatywy utworzenia samoobrony były podejmowane wiosną 1945 r. W przekazach źródłowych zachowała się informacja o dyskusji mieszkańców wsi Skupowo w gm. Narewka w dniu 19 kwietnia 1945 r. na temat zorganizowania struktury paramilitarnej, która zapewniłaby im bezpieczeństwo. Odbyło się to po napadzie na wieś jednej z bojówek oddziału Obywatelskiej Armii Krajowej dowodzonego przez Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszka”<sup>25</sup>. 22 kwietnia 1945 r. patrol tego oddziału został ostrzelany przez uzbrojonych mieszkańców wsi Wiluki w gm. Kleszczele<sup>26</sup>. Ponadto posiadamy informacje o samoobronie w następujących miejscowościach: Chilmony w gm. Nowy Dwór (pow. sokólski) — działalność do poł. grudnia 1945 r.<sup>27</sup>, Końcowizna w gm. Suraz (pow. białostocki) — od poł. stycznia do 2 lutego 1946 r.<sup>28</sup>, Kożany w gm. Juchnowiec (pow. białostocki) — akcja z 6 marca 1946 r.<sup>29</sup>, Cecele w gm. Siemiatycze (pow. bielskopodlaski) — od początku

23 Najczęściej opuszczano zagrożone tereny i wyjeżdżano do BSRR w ramach ewakuacji Białorusinów z Polski. Tamże, SPBP, sygn. 112, k. 4. Przenoszono się także do innych, bezpieczniejszych miejscowości na terenie województwa. Tamże, WSRwB, sygn. SR 707/47, k. 7.

24 Tamże, WSRwB, Sr 547/47, k. 44-46.

25 Tamże, wspomnienia Michała Kozioła, sygn. 181; T. Łabuszewski, K. Krajewski, dz. cyt., s. 73.

26 T. Giermaniuk, *W służbie partii*, [w:] *Polegli w walce o utrwalenie Władzy Ludowej na Białostoczczyźnie*, Białystok 1964, s. 46; T. Łabuszewski, K. Krajewski, dz. cyt., s. 76.

27 APwB, Akta komisji weryfikacyjnej osób poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej — pow. Dąbrowa Białostocka, ankieta dotycząca Jakuba Janucika.

28 Po kolejnym napadzie na mieszkańców Końcowizny w czasie prawosławnych świąt Bożego Narodzenia w 1946 r. zaczęto w tej miejscowości wystawiać warty oraz zakupiono broń palną w Surazu. Jednak 2 lutego 1946 r. wieś została spalona przez jedną z bojówek Pogotowia Akcji Specjalnej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (PAS NZW) z oddziału dowodzonego przez Romualda Rajsa ps. „3ury”; *Kab boisz nie palili naszych damo ...*, oprac. M. Sacharewicz, „Czasopis”, XII.1991—I.1992.

29 APwB, SPBP, sygn. 117, k. 73.



# Protokół przesłuchania świadka

Bielski Podl. dnia 1947 r.

Noworossiński Marcin płot. n. oficer śledczy, Bielski Urząd Bezpieczeństwa  
of. śledczy, w. s. 100, ul. 100, 100

Publicznego w Bielsku Podlaskim przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,  
 uprzedzając go w myśl art. 197 K.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art. 140 K.P.K.

Nazwisko i imię: Pucha Grzegorz

Imiona rodziców: Doroty i Matrona

Data i miejsce urodzenia: 7-11-1886 r. Cecele gm. Siemiatycze p. Bielsk

Miejsc. zamieszkania: Cecele gm. Siemiatycze p. Bielsk Podl.

Narodowość: Białoruska

Obywatelstwo: Polnie

Wyznanie: Prawaślawny

Zajęcie: robotnik

Wykształcenie: niepiśmienny

Stan rodzinny: żonaty

Stan majątkowy: 12 ha

Karalność: bezkarany

Sytuacja do podjęcia: obecny

Świadek odpowiedzialności za wzięcie prawdy, lub ukrycie fałszywego zeznania, przysięgam uczynić, że będę mówił prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Grzegorz Pucha  
 of. śl. Noworossiński

Do niepiśmiennego Grzegorza Pucha  
 nie je go prośba podpisać  
 + + +  
 podpis świadka

Protokół przesłuchania świadka Grzegorza Pucha ze wsi Cecele

1946 r. do kwietnia 1947 r.<sup>30</sup>, Słochy Annopolskie w gm. Siemiatycze (pow. bielskopodlaski) — lata 1946-1947<sup>31</sup>, Siderka w gm. Sidra (pow. sokólski) — grudzień 1946 r.<sup>32</sup>

Zachował się również przekaz o nieokreślonej bliżej „tajnej organizacji” białoruskiej, która miała działać w październiku 1946 r. w Opacie Dużej

30 Tamże, WSRwB, sygn. Sr 547/47, k. 44.

31 J. Karpiuk, *Samoobrona wsi Słochy Annopolskie*, [w.] *Polegli...*, s. 48-50.

32 APwB, Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Sokółce 1944-1948, sygn. 12/V/1, k. 56.

w gm. Kleszczele (pow. bielskopodlaski)<sup>33</sup>. Przy obecnym stanie badań nie można jednak stwierdzić czy była to zbrojna samoobrona.

Sposób zorganizowania i formy działalności samoobrony białoruskiej na Białostocczyźnie wyglądały najprawdopodobniej tak jak opisał to wspomniany już G. Puch. Tworzyło ją kilku lub kilkunastu młodych mężczyzn uzbrojonych w karabiny i broń białą. Posiadanie karabinu, pistoletu czy amunicji nie przedstawiało w okresie powojennym wielkich trudności. Akcesoria te znajdowano na polach walk radziecko-niemieckich, kupowano od żołnierzy radzieckich bądź zdobywano w inny sposób<sup>34</sup>. Sprawni fizycznie mężczyźni pełnili służbę wartowniczą, a w razie wykrycia zagrożenia uruchamiano system ostrzegawczo-alarmowy. Posiadający broń ostrzeliwali napastników, a w razie potrzeby udział w akcji brali ludzie uzbrojeni w broń białą.

Przy obecnym stanie badań możemy się tylko domyślać, iż znaczna ilość oddolnych i samodzielnych tego rodzaju inicjatyw Białorusinów przekształciła się w legalną strukturę paramilitarną Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO), którą rozpoczęto organizować w marcu 1946 r.<sup>35</sup> Na wsi ORMO była tworzona na zasadach terytorialnych — gromadami (w skład których wchodziła najczęściej jedna wieś), co przypominało organizowaną przez Białorusinów samoobronę.

Wraz z umacnianiem się „władzy ludowej” wytwarzała się atmosfera stabilizacji układu politycznego. Oddziały ORMO, wyposażone w broń palną, stanowiły realną siłę potrafiącą przeciwstawić się napadom nie tylko pospolitych grup rabunkowych, ale również coraz bardziej demoralizujących się bojówek polskiego podziemia, jak to np. miało miejsce 20 lutego 1948 r. w Pawłowiczach w gm. Mielnik (pow. bielskopodlaski)<sup>36</sup>. ORMO w wielu przypadkach połączyło w jednym nurcie dwie tendencje: często skrywaną przez ludność wiejską chęć zapewnienia sobie bezpieczeństwa oraz dążenie władz do objęcia kontrolą możliwie najszerzych obszarów publicznej aktywności obywateli.

Odrębnego rozpatrzenia wymaga problem stosunku oficjalnych władz polskich (ich poszczególnych agend) do białoruskiej samoobrony funkcjonującej na Białostocczyźnie. W dostępnych źródłach nie odnaleziono bezpośredniej oceny dotyczącej chociażby pojedynczej inicjatywy samoobrony Białorusinów. W sprawozdaniach władz różnych szczebli i analizach znajdują się jedynie wzmianki odnoszące się do konkretnych faktów, np.: „5 III 1946 r. pod wsią Kożany banda ta została ostrzelana, rzekomo przez ludność uzbro-

33 Tamże, UWB, sygn. 638, k. 34.

34 Tamże, sygn. 22, k. 5; tamże, WSRwB, sygn. Arch. 18/44, k. 3; tamże, sygn. R. 814/46, k. 6; tamże, sygn. R. 783/46, k. 27.

35 APwB, KW PPRwB, sygn. 1/IV/1, k. 127.

36 Tamże, Komitet Powiatowy PPRwBP, sygn. 5/V/2, k. 124-125; T. Łabuszewski, K. Krajewski, dz. cyt., s. 221.



joną wsi Kożany, wskutek czego zmuszona była [pojrzyć furmanki i rozprościć się]<sup>37</sup>.

Daleko niepełny obraz dają też przekazy archiwalne dotyczące tylko pośrednio rozpatrywanego problemu. Podczas dyskusji członków egzekutywy KW PPR w Białymstoku w okresie organizowania ORMÓ w kwietniu 1946 r. Józef Pluta stwierdził: „w powiecie bielskim do zorganizowania Rfazerwy] M[ilicji] 0[bywatelskiej] z ludności białoruskiej należy podchodzić bardzo ostrożnie, gdyż jest to czuła sprawa narodowościowa”<sup>38</sup>. Po pięciu dniach w tym samym gronie Tadeusz Strzelczyk oświadczył, że do ORMÓ „na białoruskich gminach należy organizować Białorusinów”<sup>39</sup>. Przy tym komendant wojewódzki ORMÓ Edward Nesterowicz zaznaczył, że „werbując ludność białoruską [należy] zwracać uwagę na ludność polską, tam gdzie ona zamieszkuje”<sup>40</sup>. Jak widać, Białorusinów traktowano z pewnymi uprzedzeniami, ale ostatecznie bez wielkich obaw o nielojalność i to w przypadku, gdy przewidywano uzbrając tworzone oddziały ORMÓ. Takie podejście do problemu wyjaśnia fakt pełnej kontroli sprawowanej przez PPR i władze administracyjne nad ORMÓ<sup>41</sup>.

W źródłach z lat 1945-1948 zachowały się również informacje o aresztowaniach Białorusinów za nielegalne posiadanie broni oraz o sądeniu ich za te przestępstwa<sup>42</sup>. Tak np. postąpiono w 1947 r. z trzema uczestnikami samoobrony we wsi Cecele<sup>43</sup>.

Mając na uwadze te fakty oraz ogólną politykę PPR, zmierzającą do zapewnienia sobie monopolu we władzach, można sformułować wstępną tezę odnośnie stosunku instytucji państwowych do samoobrony białoruskiej. Ponieważ te oddolne inicjatywy Białorusinów były poza kontrolą oficjalnych

37 APwB, SPBP, sygn. 117, k. 73. Prawdopodobnie chodzi o bojówkę PAS NZW dowodzoną przez Kazimierza Chmielowskiego ps. „Rekin”.

38 Tamże, KW PPRwB, sygn. I/IV/1, k. 127.

39 Tamże, k. 131.

40 Tamże.

41 ORMÓ w woj. białostockim powstało z inicjatywy PPR. W terenie organizatorami jej struktur byli głównie partyjni aktywiści, którzy później wykorzystywali tę organizację do wciągnięcia jej członków w szeregi PPR. Taki proces miał miejsce przede wszystkim na terenach oddalonych od centrów polityczno-administracyjnych, na terenie których działały bojówki polskiego podziemia terroryzujące ludność. Np. w gm. Siemiatycze jeszcze w poł. 1947 r. tamtejszy wójt J. Olędzki w sprawozdaniu stwierdzał, że „na terenie gminy nie ma organizacji politycznych”, w tym również PPR; tamże, SPBP, sygn. 89, k. 4. Za to od roku w niektórych wsiach funkcjonowało już ORMÓ. Komitet PPR w Siemiatyczach został powołany dopiero w marcu 1948 r. i partia znalazła oparcie w tych miejscowościach, gdzie było ORMÓ; tamże, k. 12; J. Karpiuk, dz. cyt., s. 50.

42 APwB, WSRwB, np. sygn. R.865/46. R.866/46, Sr547/47, Sr544/48.

43 W poł. 1947 r. funkcjonariusze Powiatowego UBP w Bielsku Podlaskim aresztowali w Cencilach J. Kondraciuka, W. Łopaciuka i A. Pucha, a WSR w Białymstoku skazał ich na kary kilkuletniego więzienia; tamże, sygn. 547/47.

czynników, w których decydujący głos mieli członkowie PPR, to były one uznawane za nielegalne i wrogie wobec budującej się nowej państwowości, z pełną konsekwencją prawną w stosunku do uczestników samoobrony. Przy tym należy zauważyć, że działalność samoobrony nie była skierowana przeciwko oficjalnym władzom, a wręcz przeciwnie — współgrała z ich przedsięwzięciami dotyczącymi zagwarantowania bezpieczeństwa ludności cywilnej.

Należy sądzić, iż w 1947 r. samoobrona białoruska zaprzestała swojej działalności. W źródłach bowiem nie znaleziono żadnego przekazu dotyczącego roku następnego. Wymienić tu można dwie przyczyny takiego stanu rzeczy. Z jednej strony, coraz skuteczniej bezpieczeństwo mieszkańcom Białostoczczyzny zapewniały oficjalne służby powołane m.in. do tego celu: MO, UBP, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego i ORMO. Wraz z umacnianiem się struktur państwowych, które zaczęły kontrolować całe województwo, wszelkie inne inicjatywy nie związane z ingerencją władz nie mogły pozostać niezauważone. A jeżeli były niezależne i w dodatku kolidowały z prawem (np. posiadanie broni bez pozwolenia) były odbierane jako wrogie i przestępcze. Samoobrona białoruska kwalifikowała się właśnie do takiej kategorii aktywności obywatelskiej. Funkcjonując na terenach wiejskich, oddalonych od centrów administracyjnych i miejsc stacjonowania poważniejszych sił porządkowych, początkowo mogła być nie wykryta, ale już w 1947 r. nie wchodziło to raczej w rachubę. Z drugiej strony, władze w umiejętny sposób potrafiły włączyć część Białorusinów w system ochrony przed różnego rodzaju bandytyzmem tworząc m.in. ORMO.

Samoobrona białoruska na Białostoczczyźnie była wymuszona, a w latach 1945-1946 — wręcz konieczną formą działalności części ludności wiejskiej. Wobec niemożności zapewnienia przez oficjalne czynniki państwowe bezpieczeństwa osobistego obywateli, następowało samoorganizowanie się lokalnych społeczności przede wszystkim na gruncie jednej wsi. Inicjatywy te realizowano z różnym skutkiem, ale niektóre przyniosły pożądany rezultat i pozwoliły wielu Białorusinom w miarę bezpiecznie przetrwać pierwsze tragiczne lata powojenne.

### **Змест**

Пасля вызвалення Беласточчыны з-пад нямецкай акупацыі ў ліпені 1944 г. стан бяспекі на гэтай тэрыторыі далёка яшчэ не ўсталяваўся. Асабліва адчувалі гэта беларусы, якіх, апрача звычайных грабежнікаў, праследавалі таксама атрады польскага ўзброенага падполля. Такая сітуацыя прымусіла лакальныя беларускія грамадскія арганізацыі ствараць групы самааховы, якія пачалі стварацца вясною 1945 г. У крыніцах знойдзены дагэтуль звесткі пра сем ваенізаваных структур на Беласточчыне (вёскі: Хільмоны, Цацэлі, Канцавізна, Кажаны, Сідарка, Слохі-Аннапольскія, Вілюкі). Некаторыя з іх пратрымаліся да 1947 г. і пераўтварыліся ў народныя дружыны Дабравольнага запасу грамадзянскай міліцыі або былі ліквідаваны службамі дзяржаўнай бяспекі, афіцыйна падначаленымі польскім уладам.

### **Summary**

Following the liberation of the Białystok region from German occupation in 1944, the public security situation in this area was far from satisfactory. This was especially felt by Belarusians, who were oppressed not only by common criminals, but also by squads of the Polish anti-Communist underground movement. Such a situation pushed local Belarusian communities to form their own self-defence units, which began to appear in the spring of 1945. There have been reports about seven paramilitary structures in the Białystok region found in historical sources to date. These formations existed in the villages of Chilmony, Cecele, Koncowizna, Kozany, Siderka, Slochy Annopolskie and Wiluki. Some of these structures lived on until 1947, when they were either transformed into units of the Volunteer Reserve of Citizens Militia (ORMO) or disbanded by public security services subordinated to the Polish official authorities.